



# Jak to jest być kotem?

**Opowieść kotki Felki.**

*Miłego oglądania!*





**Mam na imię Felka.  
Jak widać na zdjęciu  
– jestem kotem.**

Witam wszystkich,  
którzy mnie teraz  
oglądają, miauu, miauu!

Myślicie, że fajnie jest  
być kotem?

Pewnie, że tak.

Ja też tak uważam!







## **Chciałabym opowiedzieć Wam trochę o sobie i o innych kotach.**

Tak jak wszystkie koty, mam cztery łapy zakończone ostrymi pazurkami.

Moje ciało pokrywa miękka i krótka sierść, szara w czarne prążki.

Koty mogą mieć sierść różnej długości, niektóre, jak ja, mają krótkie futerko.

Futro innych może być dłuższe. Kolory sierści też mamy bardzo różne: biały, szary, brązowy, czarny oraz wszystkie odcienie i kombinacje tych kolorów.

Każdy z nas ma również ogon, a na pyszczku wąsy, zwane wibrysami, one pomagają nam orientować się w naszym otoczeniu.







To zdjęcie, autor: Nieznany autor, licencja: [CC BY-SA](#)



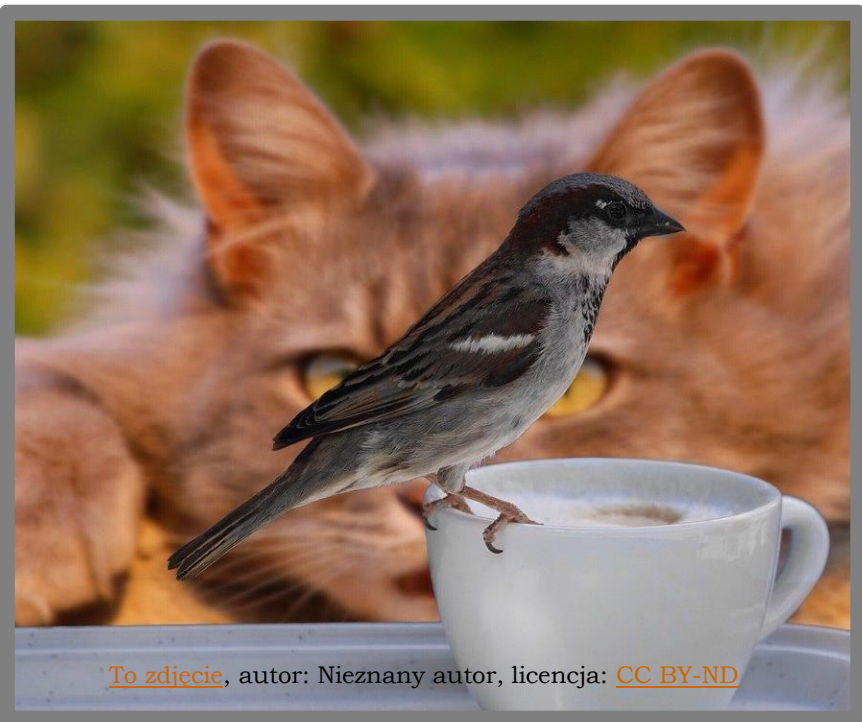
To zdjęcie, autor: Nieznany autor, licencja: [CC BY-SA](#)

## Potraficie wspiąć się na wysokie drzewo?

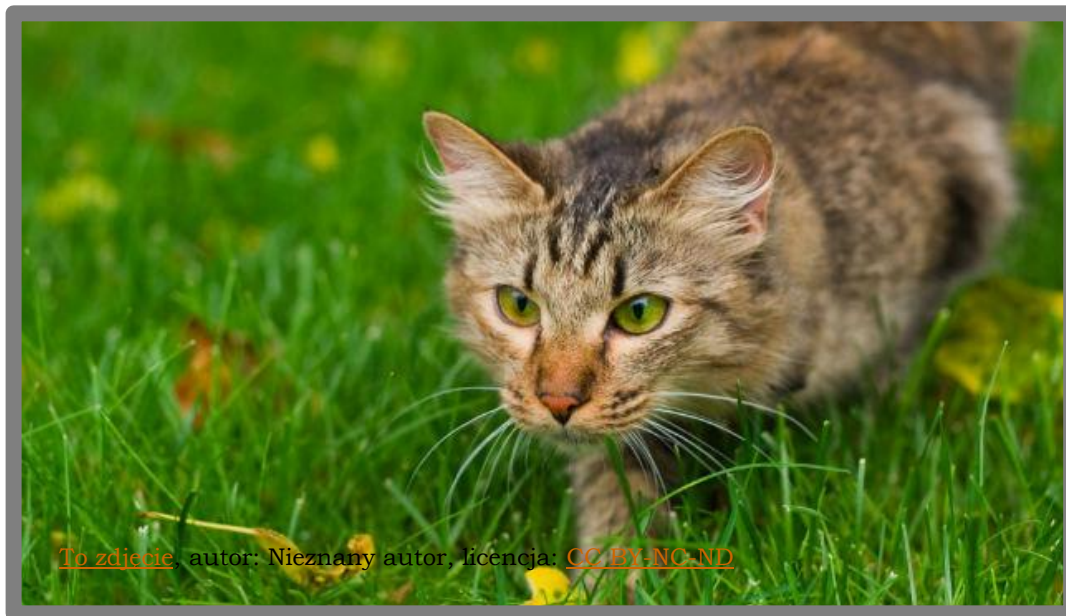
Hmm, nie wiem,  
czy ludzie to  
potrafią, ale nam,  
kotom, udaje się to  
z łatwością!  
Popatrzcie!







[To zdjęcie](#), autor: Nieznany autor, licencja: [CC BY-ND](#)



[To zdjęcie](#), autor: Nieznany autor, licencja: [CC BY-NC-ND](#)

**My, koty  
uwielbiamy  
skradać się  
i polować.**

Jesteśmy  
drapieżnikami.  
Polujemy jednak trochę  
dla zabawy i dlatego,  
że lubimy być w ruchu,  
żeby nie stracić dobrej  
kondycji.







**Kiedyś ludzie hodowali koty, aby chroniły ich zbiory przed gryzoniami.**

Myszy przeważnie boją się kotów. Wyczuwają ich zapach i raczej nie odwiedzają domu, w którym mieszka kot.







**Dzisiaj, koty żyjące w mieszkaniach ludzi, tak jak ja, nie mają szansy nawet zobaczyć prawdziwej myszki.**



Mamy tylko zabawki w kształcie myszy. A czasem, kiedy ludzie nie widzą, bawimy się też myszką komputera.







## **Przyglądaliście się kiedyś kocim oczom?**

Popatrzcie na moje. Jakiego są koloru? Tak, macie rację, moje oczy są żółto – zielone. W środku mają czarne źrenice.







**Koty mogą mieć różne kolory oczu, podobnie jak ludzie.**

Popatrzcie w oczy każdego kota na zdjęciach, a potem obejrzyjcie w lusterku swoje oczy.

Czy któryś kotek ma oczy w takim samym kolorze jak ktoś z Was?







## **Czy wiecie, że my koty, widzimy świat trochę inaczej niż ludzie?**

Oczy kota nie odróżniają koloru czerwonego, widzimy tylko barwę zieloną, niebieską i żółtą. To co dla ludzi jest czerwone, my widzimy jako odcień koloru żółtego.

Koty mają dobry wzrok, ale lepiej widzą to, co znajduje się dalej, niż to, co jest tuż obok.

Koty doskonale widzą w ciemności, nocne spacery to dla nas sama przyjemność.

Jeśli kot ma zdrowe oczy nigdy nie płyną z nich łzy! My nie płaczymy, chociaż czasem też się smucimy.



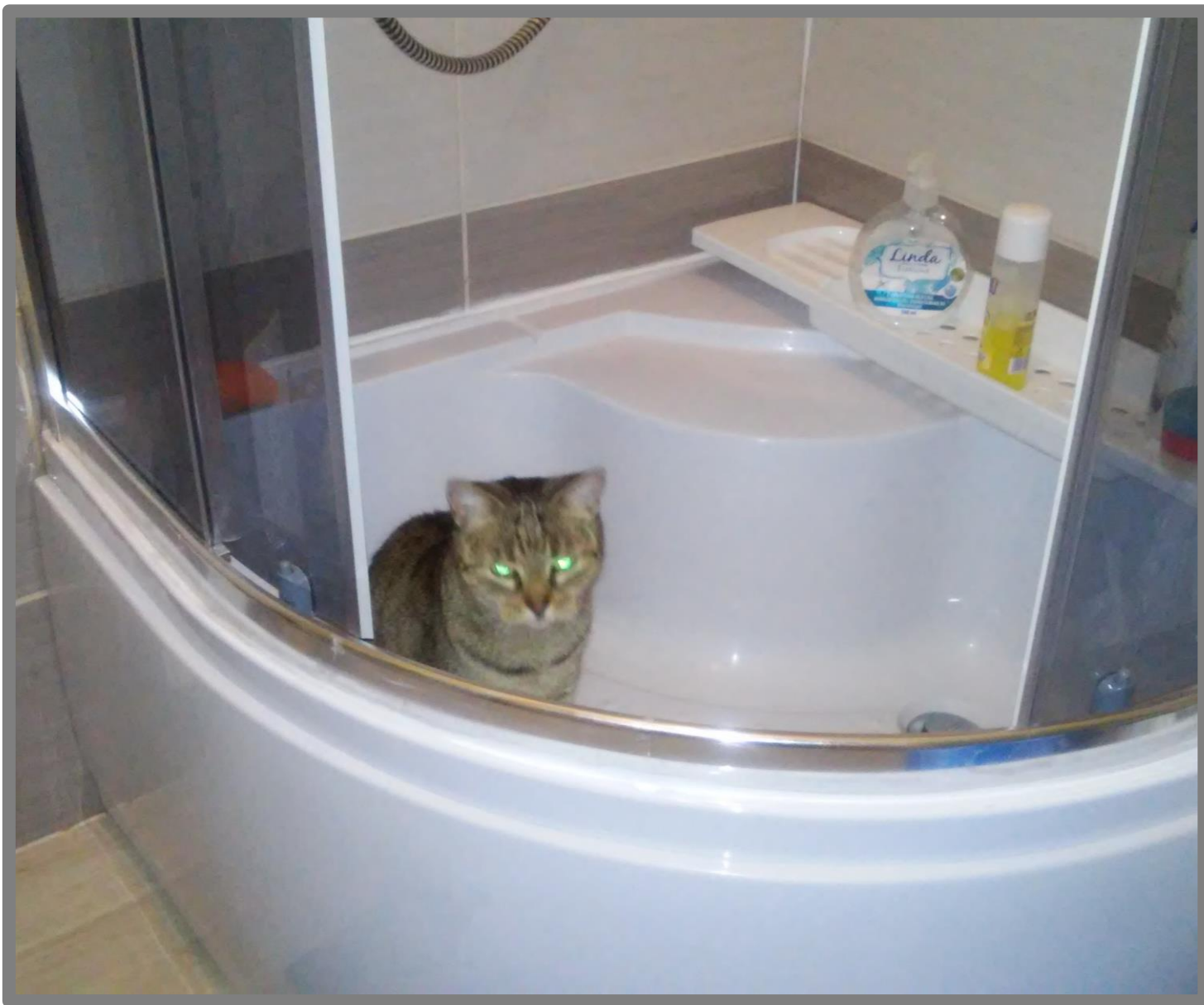




**Kiedy jest mi smutno, nie płaczę, tylko chowam się w bezpiecznym miejscu, np. w szafie.**

Tak właśnie robi większość kotów, ukrywają się i czekają, aż pojawi się powód do radości. Dlatego ludzie mówią czasami, że jest czegoś **tyle, co kot napłakał**, czyli bardzo mało, prawie nic! Koty przecież nie wylewają łez, więc nic nie mogą „napłakać”...





## **Łzy nam z oczu nie lecą, ale nasze oczy świecą!**

Popatrzcie na moje zdjęcie, świetnie to na nim widać.

Tak naprawdę, to kocie oczy nie świecą jak lampa, tylko odbijają światło, ponieważ mają specjalną błonę odblaskową.

Zwłaszcza w ciemności robi to ogromne wrażenie.

Nie widać wtedy kota, tylko same, błyszczące oczy!





# A może teraz trochę się razem pobawimy? Świetnie! Oczywiście pobawimy się „po kociemu”. Posłuchajcie, co będziemy robić.

- Na początku przeciągaj się, jak kot.

Stań wygodnie na dwóch nogach w lekkim rozkroku, podnieś obie, wyprostowane ręce w górę i staraj się wyciągać je jak najwyżej, jakbyś chciał dotknąć sufitu.

Gdy się zmęczysz, opuść ręce, nabierz powietrza nosem i wypuść ustami, potem powtórz przeciąganie jeszcze raz. Koty ćwiczą to codziennie wiele razy. My bardzo lubimy się przeciągać.

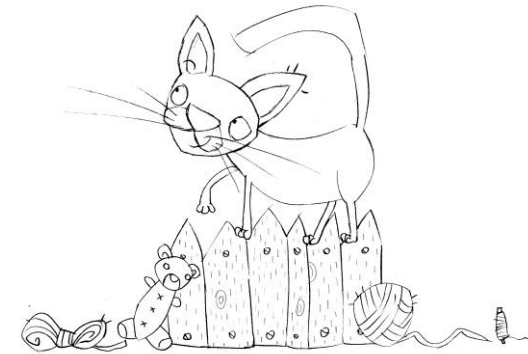
- Kot idzie po wąskim moście.

Teraz rozłóż na podłodze dosyć długi kawałek papieru toaletowego.

Odmierz swoimi krokami długość kawałka papieru z rolki, powinien mieć cztery Twoje kroki długości. To będzie wąski most. Koty uwielbiają chodzić po wąskich powierzchniach i zwykle nie spadają.

Zdejmij kaptcie i staraj się przejść po mostku z papieru tak, aby nie dotknąć stopami niczego poza „papierowym” mostem i oczywiście nie podrzeć papieru podczas przechodzenia. Powtórz spacer kilka razy.

Dla utrudnienia możesz na swoim mostku rozłożyć przeszkody, np. kilka niezbyt wysokich wież z klocków. Podczas przechodzenia przekładaj nogi nad przeszkodami.





# Razem bawimy się w „kocie” zabawy.

- Kotek bawi się piłeczką.

Przygotuj niedużą piłkę albo kulkę ze zgniecionej kartki papieru. My koty bardzo lubimy papierowe zabawki!

Teraz udawaj, że jesteś kotkiem, który bawi się swoją piłeczką. Chodź na czworakach, tocząc przed sobą piłkę lub papierową kulkę raz jedną, raz drugą ręką. Jeśli piłeczka potoczy się daleko staraj się dogonić ją na czworakach jak najszybciej.

- Idź cicho, jak kot.

Koty potrafią poruszać się bardzo cicho. Ty też spróbuj!

Przygotuj kubeczek do napojów i włóż do niego kilka klocków albo dwie łyżeczki do herbaty. Zaproś do zabawy jedną osobę z rodziny. Będzie miała za zadanie usiąść na krześle lub podłodze, zamknąć oczy i uważnie słuchać. Ty wyznacz miejsce startu, np. połóż tam poduszkę. Wyrusz ze startu, trzymając kubek z klockami w jednej ręce obejdź dookoła siedzącą z zamkniętymi oczami osobę, która bawi się z Tobą i wróć na wyznaczone miejsce, z którego rozpoczęłaś marsz. Twój partner w zabawie nie może usłyszeć żadnego, wydawanego przez Ciebie podczas marszu z kubkiem, dźwięku. Jeśli coś usłyszy, mówi „stop” i wtedy zaczynasz marsz od nowa, z miejsca startu. Po pewnym czasie zamieńcie się rolami, Ty słuchasz, a Twój partner maszeruje jak najciszej.







## **Zrób koci grzbiet i zwiń się w kulkę.**

Na zakończenie „kocich” zabaw zrób „koci grzbiet” czyli w pozycji na czworakach – wygnij plecy w łuk. Potem zwiń się w kulkę, tak jak ja na zdjęciu i odpocznij.







**Oj, zmęczyłam  
się już tymi  
„kocimi”  
zabawami i spać  
mi się zachciało.**

Powiem Wam jeszcze,  
że koty są śpiochami,  
przesypiają właściwie  
większą część doby.  
Ja też już ułożyłam się do  
snu, oczy same mi się  
zamykają.  
Nadszedł koniec naszego  
spotkania. Pogłaszczcie  
ode mnie wszystkie Wasze  
znajome koty.  
Żegnaję się z Wami  
kochani, miauu, miauu!





# Na zakończenie – zagadka niespodzianka!

Pani Dorotka opowiadała mi o tym kotku i pokazała mi jego zdjęcie.

A może ktoś z Was go rozpoznaje i pamięta jak kotek ma na imię?

Domyślcie się, gdzie to zdjęcie zostało zrobione?

Czekamy na odpowiedzi!

